

dr Jan Paweł Piotrowski

## Drogi do nowoczesności drukowanych przewodników turystycznych po Polsce

Celem pracy jest ukazanie współczesnych tendencji polskiego piśmiennictwa turystyczno – krajoznawczego, w wyniku jego ewolucji. Wykorzystano, prowadzoną od wielu lat przez autora analizę publikacji turystyczno-krajoznawczych, a także dorobek seminariów i sympozjów, w tym odbywającego się co dwa lata Forum Literatury Turystyczno – Krajoznawczej i przeglądów tej literatury, dokonywanych z okazji targów Tour Salon.

*Związki turystyki i informacji (także tej zawartej w przewodnikach) są rozległe i wieloaspektowe. Turystyka nie może rozwijać się bez informacji. Jednym z motywów jej uprawiania jest potrzeba zaspokojenia zapotrzebowania na wiedzę, czy też – co może bardziej prawdopodobne - zwykłej ludzkiej ciekawości świata. Jednocześnie - bez posiadania informacji nie można organizować jakichkolwiek przedsięwzięć turystycznych.*

Różnorodne potrzeby informacyjne turysty i sposoby ich zaspokajania przez literaturę obrazowo przedstawił Radosław Cybulski (Książka współczesna. PWN Warszawa 1986, s.50). *Jan wybiera się na zagraniczną wycieczkę samochodem, kupuje mapę samochodową danego kraju i informator dla turysty samochodowego. Piotr nie poprzestaje na zakupach, jakie poczynił Jan, poszukuje przewodnika turystycznego po tym kraju. Michał zdobył wszystkie nabyte przez poprzedników pomoce, ale to go nie satysfakcjonuje, pragnie poznać historię kraju, aby go lepiej zrozumieć. Antoni przygotowuje się metodycznie przez cały rok, czyta książki z dziedziny geografii, historii i kultury, nie zapominając o książkach pomocniczych dla turysty, jak mapy i przewodniki.*

*Motywacje uprawiania turystyki są bardzo różnorodne. Wśród celów podróży Olaf Rogalewski („Zarys typologii migracji i walorów turystycznych” w: Rocznik Dydaktyczny WSTH, t. I. Warszawa 1996, s. 11-16) wyodrębnia:*

- wypoczynek i regenerację sił fizycznych i psychicznych;
- zaspokajanie intelektualnych i emocjonalnych potrzeb poznawczych;
- uprawianie niektórych zamiłowań (hobby), wymagających zazwyczaj specjalnych umiejętności i odpowiedniego sprzętu (np. myślistwo, wędkarstwo, alpinizm, żeglarstwo)
- zaspokojenie potrzeb wędrowania po świecie.

Dorobek polskiego piśmiennictwa turystyczno-krajoznawczego w odniesieniu do zaspokajania poszczególnych grup wymienionych wyżej celów jest odmienny. W przypadku pierwszego (a także trzeciego) z wymienionych celów, osiągnięcia polskiego piśmiennictwa nie są zbyt duże, jeśli nie liczyć przewodników po obszarach górskich. Dopiero ostatnie lata przyniosły liczne publikacje kierowane do miłośników różnych dyscyplin turystyki kwalifikowanej i specjalistycznej, uprawianej poza obszarami górskimi, np. pieszej nizinnej, kolarskiej, jeździeckiej, wodnej, a nawet podwodnej.

*Największy dorobek obejmuje z pewnością drugi i czwarty spośród wymienionych celów. Już pierwsze polskie przewodniki służyły przede wszystkim zaspokojeniu intelektualnych i emocjonalnych potrzeb poznawczych, w mniejszym zaś stopniu wypoczynkowi i regeneracji sił.*

*Andrzej Gordon twierdzi, że: literatura turystyczno-krajoznawcza „jest to całość wydawnictw służących krajoznawczemu wędrowaniu. Będą wśród nich przede wszystkim: przewodniki, mapy, czasopisma specjalistyczne (krajoznawczo-turystyczne i albumy, a także niektóre foldery, informatory i widokówki...). Zapewne spodziewając się krytyki takiego, dość szerokiego zakresu tej grupy literatury – dodaje: „Przyjąłem wyodrębnienie funkcjonalne, ponieważ założeniem wydawnictw krajoznawczo-turystycznych jest posłanie do innych, zwracanie społecznej uwagi na bogactwo szlaków, niespotykane odkrycia i pomoc w samodzielnym wędrowaniu...” (A. Rola wydawnictw krajoznawczo-turystycznych w krajoznawczym programie turystyki. w: Forum Publicystów Krajoznawczych Poznań-Chodzież. Materiały. Poznań 1983, s. 4).*

*Dla potrzeb niniejszej pracy przyjmijmy, że literaturą turystyczno-krajoznawczą jest grupa publikacji przedstawiających informacje niezbędne do podejmowania przedsięwzięć o charakterze turystycznym.*

*Publikacje tej grupy zawierają najczęściej następujące grupy informacji:*

- o położeniu i środowisku geograficznym opisywanego terenu;
- o historii i współczesności, w tym o wybitnych postaciach związanych z terenem;
- o dostępności komunikacyjnej;
- o walorach turystycznych - przyrodniczych i antropogenicznych;
- o bazie materialnej turystyki (zwłaszcza noclegowa, żywieniowa, ale także towarzysząca, obejmująca m.in. urzędnia rozrywkowe, usługowe oraz umożliwiające uprawianie turystyki);
- informacje praktyczne.

Zakres powyższych informacji jest bardzo różnorodny i wynika przede wszystkim z charakteru publikacji i jej przeznaczenia.

W publikacjach określanych jako „turystyczne” przeważają informacje użytkowe (adresy, telefony, ceny). W niektórych publikacjach określanych jako „krajoznawcze” (monografie) informacje użytkowe zredukowane są do minimum, lub nawet nie występują. Pojawiające się dwa pojęcia „literatury turystyczno-krajoznawczej” i „literatury krajoznawczo-turystycznej” nie są najczęściej efektem ich przypadkowej konstrukcji lecz wynikają z zasadniczej funkcji publikacji, co też wpływa na jej proporcje treściowe. W publikacjach „turystyczno-krajoznawczych” zasadnicze znaczenie mają informacje umożliwiające uprawianie różnych dyscyplin turystyki (niekiedy kosztem ograniczenia informacji o walorach krajoznawczych); proporcje odwrotne odnotowujemy w drugim przypadku.

Próbie historycznego przeglądu kształtowania się pojęcia „przewodnik” podjął (w odniesieniu do XIX i początków XX w.) przedstawił w roku 2002 Dariusz Opaliński (Polskie dziewiętnastowieczne przewodniki turystyczne. Próba definicji. W: „Z przeszłości Europy środkowo – wschodniej. Rzeszów 2002, s. 115-120) analizując różne źródła, przede wszystkim encyklopedie i słowniki.

Po dokonaniu przeglądu literatury z przełomu XIX i XX wieku (ibidem, s. 115-116) stwierdził on, że we wspomnianym okresie za przewodnik uważano książkę niewielkiego formatu, o przystępnej cenie, zawierającą „Propozycje wycieczek połączone z wyczerpującym opisem wszystkiego, co godne jest zwiedzenia na trasie”. Tylko zamieszczenie takich informacji „stanowiło i stanowi jeden z fundamentalnych składników przewodnika...”.

Według Bogdana Zgodzińskiego (Forum Publicystów Krajoznawczych, Poznań-Chodzież 1983, s. 5) przewodniki turystyczne są to publikacje których celem jest:

- *zaznajomienie z walorami turystycznymi, cechami geograficznymi, przeszłością i perspektywami rozwoju danego regionu lub miasta;*
- *pomoc turyście w wyborze trasy zwiedzania lub szlaku turystycznego;*

- zwrócenie uwagi na interesujące szczegóły krajobrazu, zabytki, osobliwości (...);
- ułatwienie orientacji w nieznanym terenie.

Szerzej wypowiada się na ten temat Jacek Kolbuszowski *Forma i treść przewodników krajoznawczych* (w: Forum Publicystów Krajoznawczych Poznań – Chodzież 1983. Materiały. S. 12-13). „*W sensie teoretyczno-literackim przewodnik jest jednym z gatunków literatury stosowanej, której znamiennej cechą jest wyraźna dominacja funkcji praktycznej nad teoretyczną (...) Jest partyturą zachowań i struktur czynnościowych sugerowanych odbiorcy w konkretnych sytuacjach wykorzystywania tekstu (...).* Definicja ta lapidarnie określa formę edytorską i funkcję przewodnika, jednocześnie precyzując warunki niezbędne do spełnienia, aby publikacja mogła zostać włączona do grupy przewodników. „*Przewodnik jest tekstem (w sensie bibliologicznym jest to zazwyczaj druk zwarty – książka lub broszura) o charakterze informacyjnym, instruktywnym; zastępczo, ale i suwerennie wypełniającym rolę żywego przewodnika. (...) Czynniki wskazujące na to, czy dany tekst jest przewodnikiem, czy też nie, jest fakt zachowania w nim partytury struktur czynnościowych (przemieszczanie się, pokonywanie etapu trasy)*”.

W literaturze spotyka się podział przewodników na trzy grupy: turystyczne, krajoznawcze i turystyczno- krajoznawcze (występujące najczęściej). Krzysztof R. Mazurski (Forum Publicystów..., Chodzież 1983, s. 26) dokonuje podziału przewodników na turystyczne i krajoznawcze. „*Te pierwsze – zajmujące się wyłącznie strukturami czynnościowymi - są spotykane niezmiernie rzadko. Mogą to być np. przewodniki wspinaczkowe... Układ trasowy odróżnia przewodniki od informatorów*”.

Istnieją różne definicje przewodnika turystycznego. Ich autorzy są przeważnie zgodni, że przewodnik ma formę edytorską książki, a także, że jego rolą jest, poza przekazywaniem informacji turystyczno-krajoznawczych, wskazywanie sposobów poznawania określonego terytorium. Wśród innych publikacji przewodnik wyróżnia się to, że znaczną (a nawet przeważającą) część jego objętości wypełniają opisy tras. Są to zarówno znakowane szlaki piesze (pojawiające się także coraz częściej w miastach jako „miejskie trasy turystyczne”), jak też trasy turystyki kwalifikowanej, m.in.: narciarskiej, kajakowej, jeździeckiej. Opisy dotyczą także tras turystyki motorowej, w tym: tras tranzytowych, umożliwiających najszybszy przejazd przez dane terytorium, jak też prezentacje tras wariantowych (zwanymi niekiedy bocznikami). Trasy te umożliwiają turystom, wprawdzie wymagające więcej czasu, lecz bezpieczniejsze dotarcie do celu podróży, a jednocześnie umożliwiają skorzystanie z mniej znanych, lecz bardzo atrakcyjnych, walorów turystycznych. Przewodniki turystyczne zawierają także opisy tematycznych tras motorowych (np. Szlak Piastowski, Szlak Kopernikowski), a także propozycje innych tras motorowych, pochodzące od lokalnych organizacji turystycznych, czy też autorów przewodników. Przewodnik turystyczny, w odróżnieniu od informatora, który jest uporządkowanym zestawem informacji o walorach i bazie turystycznej, zawiera więc liczne praktyczne porady. Dotyczą one nie tylko propozycji tras, ale np. sposobów zwiedzania, pór roku (w których trasa jest najpiękniejsza), miejscowych obyczajów (których znajomość ułatwi wędrówkę).

Według niektórych autorów przewodnik wyróżnia, spośród innych grup literatury turystyczno-krajoznawczej, subiektywizm ujęcia, pozwalający autorowi np. na opracowywanie własnych koncepcji przebiegu tras zwiedzania i wprowadzanie własnej hierarchii atrakcyjności poszczególnych obiektów. Ten subiektywizm wydaje się nieunikniony, choćby z uwagi na dobór opisywanych obiektów. Dzieje się tak mimo np. najbardziej precyzyjnego określenia przez redakcję (wydawcę) jednolitych kryteriów doboru i opisu obiektów. Ten subiektywizm, odróżniający przewodniki np. od informatorów i monografii krajoznawczych jest z pewnością znaczącą wartością – tak oczekiwaną i ceną.

\*\*\*

Wiek XIX i XX charakteryzowała częsta zmian stosunków geopolitycznych w Europie, zmiany postaw, tendencji, które nie ominęły turystyki i towarzyszącego jej piśmiennictwa. Literatura turystyczno-krajoznawcza, w tym przewodniki, były zawsze, są – i z pewnością pozostaną odzwierciedleniem czasów, w których powstawały, głoszonych idei, postaw społecznych, stanowiąc swoistą wypadkową wzajemnych oczekiwań: autorów, wydawców, nakładców, a często także sponsorów i nakładców.

*„Wydawaniem książek i map krajoznawczo- turystycznych (...) zajmują się w poważniejszym stopniu 4 oficyny: Wydawnictwo PTTK „Kraj”, Wydawnictwo „Sport i Turystyka”, Krajowa Agencja Wydawnicza i Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw kartograficznych oraz kilka innych, dla których tego rodzaju pozycje stanowią margines działalności (m.in. Wydawnictwo Poznańskie, Wydawnictwo Morskie, Pojezierze, Ossolineum). Szereg tego typu publikacji ukazuje się też nakładem Centralnego Ośrodka Informacji Turystycznej i jego agend terenowych oraz oddziałów PTTK i niektórych towarzystw regionalnych. (...) Z braku pełnych materiałów źródłowych nie można przeprowadzić globalnej analizy ilościowej (Włodzimierz Łęcki, Ogólnopolski sejmik krajoznawczy. Książka turystyczno- krajoznawcza. Piła – Tuczno, 1988, s. 2-3)*

Te spostrzeżenia nie są dziś w pełni aktualne. Popyt na literaturę turystyczno-krajoznawczą, i potrzeby jego zaspokojenia - będące tematem analiz i ocen, stały się teraz domeną rynku i niekiedy są otaczane tajemnicą handlową. Po roku 1989 w całym kraju działają liczne oficyny wydawnicze, dzięki którym powstały i powstają nowe przewodniki turystyczne. Pod innym jednak względem uwagi Włodzimierza Łęckiego zachowują swoją aktualność: w nowej sytuacji pozyskiwanie informacji o pełnym zakresie działalności edytorskiej staje się coraz trudniejsze, a nawet niemożliwe.

Polski dorobek wydawniczy w dziedzinie literatury turystyczno- krajoznawczej, zwłaszcza po roku 1990, jest imponujący. W porównaniu z sytuacją z roku 1988 nie istnieją już: cenzura, przydziały papieru, ograniczone moce drukarni, ale też nie *„każda książka turystyczna sprzedaje się w roku wydania”*. Zjawisko to może wynikać z różnych przyczyn: małej atrakcyjności publikacji, ceny, konkurencji innych tytułów, niewłaściwego sposobu sprzedaży. Niedosyt przewodników kierowanych do konkretnych grup odbiorców o różnych poziomach wiedzy, wieku, oczekiwaniach, możliwościach finansowych w ostatnich latach przestaje być tak dotkliwym. Natomiast nadal pozostaje aktualny postulat Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego z roku 1918. Dotyczył on konieczności szybkiego objęcia całego kraju serią dokładnych przewodników (np. w układzie wojewódzkim lub krain historycznych), opracowanych według jednakowych schematów, a więc zawierających informacje porównywalne.

W ostatnich latach, w dobie powszechnej informatyzacji, pojawiały się poglądy, że elektroniczne bazy danych przyczynią się do wyparcia: książki, a także „żywego człowieka”, osoby „pierwszego kontaktu” z turystą, np. pracownika biura podróży, czy informacji turystycznej. Pogląd ten jednak został szybko zrewidowany, Rozwój internetu i pojawienie się publikacji zapisanych na nośnikach elektronicznych, nie osłabił bowiem popytu na książki, ani też nie zmniejszył frekwencji w centrach informacji turystycznej.

*„Aby książka istniała, potrzebny jest nie tylko autor i wydawca, ale cały szereg pośredników, aby jeden i drugi mogli się spotkać”* - napisał Krzysztof Migoń (Nauka o książce. Zarys problematyki, Ossolineum. Wrocław 1984, s. 216-218).

Trafnie, acz surowo ocenił współczesne piśmiennictwo badacz historii turystyki, Anroni Mączak. *„Ogólnie – przewodnik turystyczny cierpi na chorobę wieku: nadmiar informacji, których nie sposób wchłonąć”* (Peregrynacje, wojaże, turystyka. op. cit. s. 251). Nowoczesności przewodnika należy doszukiwać się w umiejętności wyboru informacji i ich komunikatywnej prezentacji. Konkurencja eliminuje z rynku publikacje mało atrakcyjne, a

więc w przypadku przewodnika m.in. takie, które nie mogą być użytecznymi ponieważ nie umożliwiają czytelnikowi szybkiego uzyskania informacji najbardziej mu potrzebnej.

Jeśli jednak nowoczesnym nazwiemy jedynie przewodnik kierowany do konkretnej grupy odbiorców i odpowiadający na potrzeby zgłaszane przez tę grupę, to zlekceważymy istotną rolę, jaką powinna odegrać ta publikacja, poza udzielaniem odpowiedzi na stawiane pytania. Zlekceważymy mianowicie udział literatury turystyczno – krajoznawczej w kształtowaniu i rewidowaniu poglądów, w tym poglądów na turystykę. Nie wszyscy bowiem jednakowo pojmują nowoczesność samej turystyki głosząc np. „*Nie chcemy zwiedzać zabytków, chcemy się bawić, pójść do dyskoteki, kąpać się w ciepłym morzu*” (\*) (z wypowiedzi młodych turystów zagranicznych. „Dlaczego coś jest in albo aut”, w: Aktualności Turystyczne, r. 2004, nr 6, s. 18). Pozostaje otwartym problem, czy pozostawić tę grupę, kierując do niej oczekiwane informacje w specjalnie przygotowanym przewodniku, czy też usiłować wpłynąć na zrewidowanie jej poglądów, czemu mogłaby służyć m.in. jeszcze inna grupa publikacji.

Różnorodność oczekiwań czytelnika – użytkownika wynika przecież z samej istoty turystyki, która będąc jednym z najbardziej pożytecznych sposobów wypełniania wolnego czasu, zakłada prawie całkowitą dowolność (ograniczoną jedynie prawem i obyczajami) jego wykorzystania, tak w formie, jak w treści. Dlatego też zabiegi zmierzające do sprecyzowania modelu nowoczesnego przewodnika musiałyby rozpocząć się od zdefiniowania pojęcia nowoczesnego turysty.

Dlatego też uzasadnionym wydaje się określenie listy kryteriów nowoczesności. Dopiero spełnienie większości z nich (ale nie wszystkich) mogłoby decydować o zakwalifikowaniu do grupy przewodników nowoczesnych.

## **Kryteria nowoczesności przewodników**

W odniesieniu do całokształtu polskiego piśmiennictwa turystyczno- krajoznawczego o jego nowoczesności najlepiej świadczy ewolucja funkcji, treści i formy, która była uzasadniona i najczęściej dostosowana do zmieniających się czasów. Działo się tak w polskim piśmiennictwie z nielicznymi wyjątkami, do których zaliczyć należy okres angażowania się w sprawy ideologiczne; a także w dłuższych okresach, wynikających z zapóźnień technicznych naszego kraju.

Oznaką nowoczesności jest i winno być w przyszłości również twórcze kontynuowanie dobrych tradycji piśmiennictwa turystyczno- krajoznawczego, do których należało – obok poszanowania dorobku poprzedników (co warunkuje m.in. znajomość tego dorobku) – reagowanie na wszelkie zachodzące przemiany: nowości techniki, mody itd. Pozytywne tendencje tego procesu należy zachować, akcentując nadto potrzebę powrotu do (silniejszego dawniej niż dziś) wpływania literatury przewodnikowej na kształtowanie postaw. Polskie przewodniki odegrały istotną rolę nie tylko w czasach, w których powstawały, szerząc wiedzę o kraju, patriotyzm, propagując różne formy turystyki. Tę tendencję, jako prowadzącą ku nowoczesności, należy zachować. Wiedza zawarta w przewodnikach jest niezastąpionym i niekiedy jedynym źródłem informacji o historii, obyczajach, a także pojmowaniu samej turystyki w różnych okresach. Także i ta tendencja, w odniesieniu do przewodników powstających współcześnie, godna jest podtrzymywania.

Niezbędne jest zachowanie wysokiego prestiżu przewodników turystyczno- krajoznawczych, wynikającego z wiekowych tendencji przekazywania rzetelnych i aktualnych wiadomości o kraju przez wybitnych autorów i współautorów, dysponujących ugruntowaną wiedzą o kraju (zdobytą przede wszystkim drogą autopsji) i umiejętnościami jej przekazywania – dzięki znajomości predyspozycji czytelników – turystów. Utrzymywanie

tęgo prestiżu, wskutek braku konsekwencji ze strony wydawców, pojawiania się edytorów nieprofesjonalnych, a także ogólnego pośpiechu, może być zagrożone.

Realizacji profesjonalnych przewodników winno służyć wykorzystywanie nowoczesnych metod poszukiwania, gromadzenia, opracowywania i udostępniania informacji; w tym nowoczesnych technik celem utrzymania na wysokim poziomie kultury książki, która obejmuje: jej poziom ideowy, styl, ukształtowanie artystyczne i poligraficzne, kulturę rozpowszechniania, badania i użytkowania.

Oznaką nowoczesności winna stać się wyrazista i konsekwentna polityka wydawców podejmujących i realizujących także realizowane przez wiele lat publikacje seryjne. Przewodniki takie powinny obejmować cały obszar objęty serią (kraj, województwo, powiat) przekazując jednocześnie turyście wiadomości przygotowane zgodnie z bardzo precyzyjnie określonymi standardami. Różnorodność przewodników jest i będzie faktem. Obok publikacji reprezentujących styl baedekerowski – encyklopedyczny pojawiają się przewodniki autorskie (z własnym wyborem informacji i komentarzem), a także zunifikowane przewodniki seryjne, które – jak wskazuje lektura – również mogą mieć charakter autorskich. Miarą nowoczesności jest więc możliwość dokonania wyboru między: oryginalną publikacją autorską a jednym z tomów popularnej serii (o ustalonej renomie, to znaczy stale aktualizowanej, a przede wszystkim konsekwentnie realizowanej

## Cechy nowoczesnego przewodnika

Po roku 1990 za podstawowe kryterium nowoczesności – z punktu widzenia organizatora turystyki – można uważać jego zdolność do czynnego udziału w promowaniu turystyki, z punktu widzenia wydawcy – możliwość szybkiej sprzedaży, z punktu widzenia czytelnika – sprostanie jego oczekiwaniom.

Nowoczesność przewodnika (co stosunkowo rzadko jest akcentowane w druku) oznacza w przekonaniu wielu autorów i wydawców inne (niż przed rokiem 1990) proporcje treści, w tym: opisywanie faktów z historii dawniej przemilczanych, zastępowanie sloganów na temat dynamicznego rozwoju kraju – bardziej rzetelną i konkretną informacją.

Nowoczesny przewodnik nie preferuje zwiedzania jako jedynej formy wypełnienia wolnego czasu, wskazując na możliwości uprawiania różnych form turystyki, w tym kwalifikowanej, biznesowej. Zmienia się też podejście do propozycji zwiedzania miast

Przewodnikami nowej generacji są np. publikacje Wydawnictwa „Wiedza i życie” z serii „Wędrówki po Polsce”. Przedstawianie wszystkich zjawisk odbywa się w nich metodą kolejnych przybliżeń, co zbliża te przewodniki do konwencji stron internetowych, a zwłaszcza rzekomo tak konkurencyjnych przewodników multimedialnych wobec przewodnika – książki. W publikacjach tej serii jednakową rolę odgrywa tekst, rysunki, zdjęcia, mapki, plany i rzuty przestrzenne, w wielu przypadkach znaczenie tekstu wobec ilustracji jest nawet drugorzędne. Przewodnik (wypełniając swoją rolę na trasie), jest jednocześnie (m.in. dzięki t.zw. „kontekstom” umieszczanym w ramach) interesującą lekturą; ucząc rozwija m.in. wyobraźnię przestrzenną (przekroje), a jednocześnie (m.in. dzięki materiałowi ilustracyjnemu) promuje opisywane tereny.

Oznakami nowoczesności są także: kompleksowość informacji i przejrzystość układu przewodnika ułatwiająca czytelnikowi szybkie poznanie układu publikacji (i zrozumienie zasadności tego układu). Niezmiernie istotna jest komunikatywność, w tym umiejętne operowanie obrazem i tekstem, przy wzrastającej roli obrazu.

Bezsporną cechą nowoczesnego przewodnika jest jego wyposażenie w wycinki map numerycznych najnowszej generacji, na których to mapach pojawiają się elementy związane z

treścią przewodnika. Bezsporną oznaką nowoczesności jest umieszczanie w wykazach literatury zalecanej także adresów (sprawdzonych, wiarygodnych) stron internetowych.

Akcentami nowoczesności po 1989 roku są m.in.: awangardowe opracowania graficzne, wyraźnie większy – niż dawniej – udział elementów wyposażenia książki (zdjęcia, rysunki, szkice), kolorowa paginacja odróżniająca rozdziały. Te elementy książki, które mogłyby być traktowane jedynie jako efektowne formy pozyskiwania klientów, w istotnie można kwalifikować do grupy rzutujących na nowoczesność publikacji, wszakże jednak pod trzema warunkami, które powinny być spełnione równocześnie.

Założyć należy, że wspomniane elementy wystroju przewodnika:

- Dają możliwość szybkiego wyszukiwania informacji
- Sprzyjają dostosowaniu jednej publikacji do użytkowania przez tego samego czytelnika w różnych sytuacjach (np. poszukiwania pełniejszej lub jedynie podstawowej informacji). Warunek ten (a także inne) spełnia metoda kolejnych przybliżeń – nawiązująca do prezentacji wirtualnych.
- Są wyrazem dostosowania do potrzeb czytelnika: wrażliwego, spieszącego się, znającego świat (lepiej niż Polskę może dlatego, że są tam lepsze przewodniki turystyczne).

Nowoczesny przewodnik nie koncentruje się na przekazywaniu informacji o obiektach najbardziej znanych i powszechnie uznawanych za piękne. Jego autorzy, podejmując polemikę z rzeczywistością, nie unikają udziału w kształtowaniu nowych wizerunków miejscowości i regionów, zmagając się ze stereotypami.

## **Zagrożenia dla nowoczesności**

Do największych zagrożeń dla nowoczesności literatury turystyczno- krajoznawczej w XXI wieku należą:

- Brak polityki wydawniczej państwa w odniesieniu do przewodników, która powinna być elementem rządowych i regionalnych strategii rozwoju i promocji turystyki i polskiej zagranicznej polityki informacyjnej).
- Brak kompleksowego seryjnego wielotomowego przewodnika po Polsce (nie mówiąc już o takim przewodniku w języku obcym), przypadki rezygnacji wydawców z realizacji serii – nie dodają prestiżu i nie mogą być dobrą prognozą dla rozwoju polskiej turystyki.
- Niedostatek i rozproszenie kapitałów, w przypadku wydawnictw o większej objętości, zwłaszcza przewodników po Polsce, jest zjawiskiem negatywnym. Duża liczba publikacji o niewielkiej objętości, poświęconych małym miejscowościom i obszarom, nie zastąpi obszernego przewodnika. Nadal bardzo dotkliwymi są wieloletnie braki literatury także o miejscowościach i obszarach ważnych z punktu widzenia ruchu turystycznego, a istniejące inicjatywy mają często charakter przypadkowych.
- Tendencje do schlebienia przeciętnym gustom (wynikające z zabiegania o potrzebę szybkiego sprzedania publikacji) powodują do obniżania poziomu publikacji. To przypadki znacznego ograniczania części wstępnych (lub nawet rezygnacja z ich zamieszczania. Zjawisko to jest odzwierciedleniem niekorzystnej tendencji do powierzchownego poznawania kraju. Także zmianę proporcji treściowych (przejawiającą się najczęściej uszczupleniem informacji o walorach krajoznawczych) uzasadniają niektórzy wydawcy coraz większym tempem współczesnego życia.

- Wspólną cechą znaczącej grupy przewodników ogólnych było i jest skoncentrowanie na prezentacji walorów punktowych (z lekceważeniem walorów powierzchniowych i liniowych), niedoceniecie opisów specyficznych cech krajobrazu na trasie. Przewodniki takie potwierdzają tendencję do traktowania początku wycieczki dopiero od punktu docelowego.
- Autorzy eksponują pojedyncze obiekty, zwłaszcza zabytki, co dzieje się niekiedy kosztem przyrody i obiektów kulturowych nie mających statusu zabytków, także kosztem opisu ekspozycji muzealnych.
- W informacjach o walorach turystycznych pomijane bywają lokalne tradycje, imprezy, współczesne życie kulturalne, w tym żyjący twórcy kultury, imprezy, obiekty służące rekreacji fizycznej i odpoczynkowi.
- Rozdziały dotyczące historii bywają zbyt rozbudowywane lub też autorzy nie dokonują wyboru najważniejszych faktów historycznych wyróżniając je w tekście. Dokładne informacje historyczne do roku 1945, na którym to roku zdaniem wielu autorów kończy się historia. Późniejszy okres przedstawiony statycznie lub też hasłowo
- Pośpiech ze strony wydawców powodujący powstawanie publikacji na niskim poziomie, nie przemyślanych, zawierających liczne błędy. W nowoczesnym przewodniku nie mogą pojawiać się: błędy rzeczowe i korektorskie, nieczytelne ilustracje, informacje nierzetelne i niesprawdzone w terenie.

## Wnioski końcowe

Dziś, gdy prawie jedynym czynnikiem wpływającym na podaż literatury turystyczno-krajoznawczej jest rynek, wypada zastanowić się nad potrzebą pewnego interwencjonizmu państwowego lub samorządowego w tym zakresie. W odniesieniu do przewodników turystycznych zjawisko to nie istniało, nie licząc incydentalnych przypadków finansowania literatury turystyczno- krajoznawczej przez władze państwowe (przed rokiem 1950) i samorządowe (przed rokiem 1950 i po roku 1989).

Społeczne funkcje literatury turystyczno- krajoznawczej, będąc powszechnie docenianymi, nie znajdują najczęściej właściwego zrozumienia i wsparcia ze strony władz samorządowych (poza nielicznymi wyjątkami), toteż wszelkie debaty koncentrują się wokół przewodnika jako towaru handlowego i bywają otoczone tajemnicą handlową.

Oczywistym jest, że literatura turystyczno-krajoznawcza, w tym przewodniki, powinna przede wszystkim odpowiadać na potrzeby zgłaszane przez czytelników – uczestników i organizatorów ruchu turystycznego. Trudno jednak zwolnić autorów i wydawców, a także inne zainteresowane strony – w tym organizacje turystyczne – od podejmowania prób wpływania na kształtowanie postaw społeczeństwa. To między innymi propagowanie mniej odwiedzanych miejscowości, obiektów i tras; nowych dyscyplin turystyki czy też deglomerowania turystyki w czasie. To także tak niezbędna, a jednocześnie trudna i skomplikowana działalność wychowawcza, ukierunkowana na wzajemną tolerancję oraz poszanowanie walorów turystycznych- przyrodniczych i antropogenicznych. *Wysokie koszty uprawiania turystyki powodują rezygnacje z udziału lub też konieczność znaczących oszczędności. Nie mogąc dotrzeć usług bytowych obejmują przede wszystkim koszty programowe wiążące się m.in. rezygnacją z: zakupu biletów wstępu do obiektów atrakcyjnych turystycznie, angażowania przewodników, a także zakupu literatury turystyczno – krajoznawczej. Przewodniki osiągają wysokie ceny, a mały zbyt ograniczając ich nakłady powoduje dalsze podwyżki cen. Znacząca część wydawców nie dysponuje wystarczającymi*

*kapitałami pozwalającymi na dłuższe „zamrażanie” środków, czego wymaga podejmowanie dużych, konsekwentnie realizowanych serii.*

Konieczność szybkiego przygotowywania publikacji, a także stosowanie niezbyt wysokich honorariów powoduje angażowanie często mało doświadczonych autorów, a wysokość honorariów nie pozwala często na przygotowywanie przewodnika na podstawie autopsji. Znaczącym utrudnieniem dla wydawców jest nadal niezbyt właściwy kolportaż (poza nielicznymi księgarniami specjalistycznymi), a także niedostateczny obieg informacji o nowościach wydawniczych.

Ustanie dyskusji na powyższe tematy należy ocenić negatywnie. Literatury turystyczno- krajoznawczej nie można bowiem pojmować jedynie w charakterze towaru handlowego, gdyż odgrywa ona znaczącą rolę społeczną. Tymczasem jej zagadnienia nie znajdują należnego odzwierciedlenia w rządowych programach rozwoju turystyki i w większości lokalnych strategii jej rozwoju.

Systematyczne badanie potrzeb czytelniczych, a także wpływu literatury turystyczno- krajoznawczej na decyzje turystów jest najistotniejszym postulatem.

**Czy w obecnej dobie istnieje potrzeba wywołania dyskusji o ideowo- moralnym przesłaniu literatury turystyczno- krajoznawczej. Z pewnością tak. Czy jednak powinno tu chodzić jedynie o jeszcze jedną dyskusję samą dyskusję, która zakończy się sformulowaniem postulatów, których adresatem nie poczuje się nikt. Popularność turystyki, także wśród młodzieży, daje szansę na odnalezienie takich adresatów.**